

Haratyk znowu wygrywa! I to w jakim stylu!

Data publikacji: 25.08.2020 21:45

Chyba nikt nie ma wątpliwości, że forma Michała Haratyka rośnie z każdym kolejnym konkursem. Kulomiot, pochodzący z Kiczyc, zaprezentował się z wyśmienitej strony podczas wtorkowego Memoriału im. Janusza Kusocińskiego i dał jasny sygnał, że będzie faworytem do złotego medalu podczas Mistrzostw Polski, które czekają nas już w najbliższy weekend.



facebook.com/HaratykMichal

Jeszcze zanim lekkoatleci przystąpili do rywalizacji, miała miejsce uroczystość związana ze Stadionem Śląskim, który od dzisiaj będzie Narodowym Stadionem Lekkoatletycznym. Do Chorzowa przybył m.in. premier Mateusz Morawiecki. - **Chciałbym pogratulować i podziękować wszystkim, którzy tak mocno dbają o to, żeby Stadion Śląski był we właściwy sposób wykorzystywany. Dzisiaj staje się mekką polskich atletów** – przyznał Prezes Rady Ministrów.

Premier [@MorawieckiM](#) w [#Chorzów](#): Jestem przekonany, że Polacy będą świętowali triumfy i będzie to powód do radości wszystkich Polaków i do dumy. Jestem przekonany, że korzyść z tego stadionu lekkoatletycznego dla polskich kibiców i dla polskich sportowców będzie ogromna.

pic.twitter.com/XL2FdK35XN

— Kancelaria Premiera (@PremierRP) [August 25, 2020](#)

Do Chorzowa przybyli nie tylko czołowi kulomioci naszego kraju – Michał Haratyk oraz Konrad Bukowiecki – ale także zagraniczni, którzy w tej konkurencji są powszechnie znani – David Storl czy też Filip Mihaljevic.

To właśnie Chorwat przez długi czas utrzymywał się na prowadzeniu w konkursie, a w najdalszym pchnięciu uzyskał 21,59 metrów. Jednak Haratyk zapewnił sobie wygraną w przedostatniej serii – 21,88. Mistrz Europy nie tylko poprawił swoje maksimum podczas bieżącego sezonu, ale i osiągnął najlepszy rezultat na Starym Kontynencie (drugi wynik na świecie – przyp. red.).

- [Oficjalne wyniki z 66. Memoriału Janusza Kusocińskiego](#)